



Nr 55-56/2006 (59-60)  
MAJ-CZERWIEC  
Cena 2 zł

# W szkolnym rytmie

Ukazuje się nieprzerwanie od 8 lat (d. „Głos Uczniowski”)  
Szukajcie nas na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl)



## Turniej



## klas szóstych



2001 – (d. „Głos Uczniowski”) laureat VIII Ogólnopolskiego Konkursu Czasopism Szkolnych o Pałuckie Pióro 2001 pod patronatem wicemarszałka Sejmiku RP M. Borowskiego  
2002 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych – Forum Pismaków pod patronatem redakcji „Życia” (III m.)  
2004 – laureat Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych -Forum Pismaków pod honorowym patronatem Ministra Edukacji i Sportu – Krystyny Lybackiej (III m.)

# Wstępniak

## Maj

Maj to niezwykle miesiąc w roku. Kiedy nadchodzi jest zimno, wietrznie i mokro, by nagle... wybuchnąć zielenią, taką młodziutką, świeżą i bujną. Z niepokojem wszyscy pytali, czy zdążą zakwitnąć bzy i kasztany? Zdążyły, bo w średnich szkołach nie może być matur właśnie bez kasztanów i bzów. Nagle zrobiło się bardzo słonecznie i upalnie. Długi weekend, wycieczki szkolne zazwyczaj uważa się za udane. A po 15-tym „zimni ogrodnicy”. Ponownie zaczęło wiać, lać, zrobiło się zimno! Nie za ciepło było też 26 maja! To święto w tym roku jest szczególnie: obchodzimy Dzień Kochanej Mamy i przyjeżdża do Polski z pielgrzymką papież Benedykt XVI. Dla wszystkich najpiękniejsze słowo na świecie to „mama”. 26 maja uświadomiamy sobie, jak tę mamę kochamy, jaka jest cudowna, dobra, jedyna. Wiem, że były kwiatki, laurki, drobne upominki. Ale najszcześniejsze mamy to te, które usłyszały: „Mamusiu, kocham Cię”. Szanujcie więc drodzy moi swoje mamy i bądźcie dla nich dobrzy i kochani nie tylko w ich święto. Przecież one są mamami każdego dnia... Maj ma się już ku końcowi. Oczekujemy ciepła, słońca i dobrych świadectw. To już ostatnie dni, by poprawić słabe oceny. A więc mocny rzut do zeszytów i książek! I powodzenia. Tych, którzy kończą szkołę, żegnamy szczególnie gorąco. Rozejdą się do różnych innych placówek oświatowych. Młodszy spotkają się ponownie po ponad dwóch miesiącach wakacji. Wszystkim życzy redakcja samych piątek i szóstek oraz cudownych ferii letnich. Zaczyna się czerwiec... miesiąc obietnic, spełnienia marzeń, zapowiedź dobrej zabawy i przygód. Cześć maju! Za rok ponownie nas zaskoczysz?

## Czerwiec

Przede wszystkim składam Wam serdeczne życzenia z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Życie szczęśliwi, syci, weseli i bawcie się tak długo, jak tylko możecie. Zabawa. Tak, chyba już nie wiecie, jak się dzieci naprawdę bawią. Siedzicie przed komputerami, surfujecie po internecie, jecie chipsy, pizzę, hot-dogi i... coraz mniej się bawicie. A szkoda, bo zabawy na świeżym powietrzu to nie tylko zdrowie, ale i cudowne przyjaźnie, wspólne zainteresowania, rywalizacje. Przy kmpach robicie się grubawi, macie niezdrową cerę i jesteście coraz mniej sprawni fizycznie, słabo widzicie... A przecież tak niedawno, bo kilka dziesiątków lat wstecz, Wasi rodzice, dziadkowie bawili się zupełnie inaczej! Gdy tylko skończyli lekcje i zjedli domowy (przeważnie) obiad, biegli na dwór. Tak się mówiło rodzicom: „Lecę na dwór”! A tam już dzieciaki z podwórka bawiły się na całego. Dziewczynki grały w klasy, skakały na skakankach, bawiły się w „wywoływanego”, „zbijanego”, „chowanego”... Chłopaki w niektóre gry bawili się z dziewczynami, ale najczęściej w policjantów i złodziei, Krzyżaków czy czterech pancernych i psa. Chodzili do ogrodów na truskawki, czereśnie, bawili się w podchody. Ruch na podwórkach był ogromny. A kiedy zbliżał się wieczór, zdenerwowane mamy krzyczały z okien: „Hanka, Tadek –do domu!”. A Hanki i pozostali wrzeszczeli: „Zaraz idę!” Oczywiście w ferworze zabawy zapominali o tym „zaraz”, a zdenerwowani rodzice z okien ponownie wołali: „Do domu, kolacja!” Czasem obiecywali lanie i wtedy z żalem wszystkie dzieci z podwórka rozbiegały się do domów, by nazajutrz kontynuować zabawę. Jacy byli? Zwinni, szczupli, z obtłuczonymi kolanami, siniakami, rumiani, weseli i... szczęśliwi. Tak było. A Wy, czy często bawicie się po parę godzin na swoich podwórkach? Chyba nie. Czasem widzę kilku chłopców grających w nogę i kilka dziewczynek przy drabinkach. To wszystko. Wy nawet nie wiecie, jak się grało w klasy, zbijanego... prawda? Na szczęście wakacje tuż, tuż, więc proponuję zamknąć komputery na łańcuchy i wyjść na dwór! Bawić się, biegać, skakać, grać, by być sprawnym, zdrowym, szczęśliwym.

Tego z okazji zbliżających się wakacji życzy Wam

## Zamiast redakcji-wspomnienie

*Chodzę do Szkoły Podstawowej nr 1 im. Fryderyka Chopina w Żarach. Jestem uczniem klasy VI c. Niestety, za pół miesiąca opuścę mury tej szkoły. Kiedy tylko o tym pomyślę, zaczynam za nią tęsknić. Dlaczego? Ponieważ moja szkoła jest fajna i dobrze się w niej czuję. Przyzwyczałem się do nauczycieli i kolegów. Znam każdy jej zakamarek, oprócz jednej „komnaty tajemnic”. Lubię wielu nauczycieli. Uważam, że sumiennie wykonują swoje obowiązki, są pracowici i mają dobre relacje z uczniami. W naszej szkole jest wysoki poziom nauczania. Świadczą o tym dobre miejsca zajmowane przez naszych uczniów w różnych konkursach. W szkole działa wiele organizacji, np. PCK, PTTK i LOP. Są też kółka zainteresowań, m.in. kółko historyczne, przyrodnicze i informatyczne. Każdy uczeń może coś dla siebie znaleźć, jeżeli tylko chce. Ci, którzy lubią czytać, mogą liczyć na pomoc pań bibliotekarek. W bibliotece można miło spędzić czas na przerwach i po lekcjach. W szkole funkcjonuje stołówka, która wydaje pyszne obiady. Jest to zasługa pań kucharek i pani intendentki. I jak tu nie lubić takiej szkoły?!*

Michał Bednarz, 6c

---

## Treść numeru

1. Wstępniak	s. 2	10. Wspomnienia	s. 10-11
2. Fotorelacja	s. 3	11. Sonda	s. 12
3. Pokój	s. 4	12. Dzień Matki	s. 13
4. Turniej klas szóstych	s. 5	13. Michał i narty	s. 13
5. Wawrzeńowie	s. 6	14. Miejsce na rysunek	s. 13
6. Kącik logopedyczny	s. 7-8	14. List wiosenny	s. 14
7. Zakończenie roku	s. 9	15. Galeria Madzi	s. 14
8. Jak przeżyć w gimnazjum	s. 9-10	16. Humor Seby	s. 15-16
9. Szaleństwo w szkole	s. 10	17. Pozdrowionka	s. 17-18
		18. Zieleniak	s. 19-22
		19. Sprawna klasa	s. 22
		20. Sport	s. 23
		21. Sukces	s. 24

Sentencja wakacyjna

**Jeszcze chwilę, a przylecą motyle.**

Katarzyna Szczepaniak

---

### Redagują:

Paulina Barylak, Martyna Motyka -**red. naczelni**

Karol Żelazek, Piotr Obmiński, Tomasz Stochmiał (operator DTP), Michał Bednarz (z-cy red. naczel.), Kamil Stefańczyk (sekretarz redakcji), Krzysztof Wawrzeń, Paweł Wrona (redaktorzy), Piotr Duszeńko, Bartosz Popko (graficy).

**Dział łączności z czytelnikami:** gab. 304B, od 8<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> – podczas przerw

**Wydawca:** Redakcja „W szkolnym rytmie”

**Adres Redakcji:** Szkoła Podstawowa nr1 im. F. Chopina w Żarach, ul. Szymanowskiego 8, 68-200 Żary, tel./fax (068) 374-27-77, e-mail: sp1zary@wp.pl lub sp1zary@poczta.fm

Materiałów nie zamówionych (tekstów, zdjęć, dokumentów) nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów, wypowiedzi ustnych, listów. Za treść ogłoszeń reklamowych nie odpowiadamy.

Nakład: 50-70 egz.

\*\*\*

**Opiekunowie redakcji uczniowskiej:** Tadeusz Kordylewski, pomoc w zakresie TI Cezary Sułkowski (opiekun koła informatycznego)

# fotorelacja



# Pokój

Pokój to radość ludzi,  
co dzień do życia ich budzi.  
Pokój to miłość,  
wrogość wzajemną w nich studzi.

Pokój to świat bez wojen,  
pełen piękna i ukojeń.  
prawda z tego jedna wynika,  
że Murzyn lubi Chińczyka,  
Amerykanin Anglika,  
Eskimos Japończyka.

Pokój. Pokój to spokój.  
I świat, w którym wzajemnie się lubimy,  
Gdzie wszyscy do dobrego dążymy.  
Więc dbajmy o to, aby w przyszłości,  
Każdy miał prawo do wolności.  
*Krzysztof Gut, 5a*

## Pokój na świecie

Każdy o tym  
w życiu wie,  
czego dziś  
od niego chce!

Pokój na świecie  
-piękna rzecz,  
cóż innego  
można chcieć!

Więc szanujmy,  
to co jest,  
by nie było  
ludzkich łez!

*Natalia Góral, 5a*

## Pokój na świecie

Dziś, jak wiecie,  
nie mamy pokoju na świecie.  
Niezgodność ludzka, przelana krew,  
wojny, rozboje, nienawiść ...  
Tak dalek być nie może!

Niech nasze dzieci nie zaznają tej „zarazy”!

Pokój jest ważny,  
więc jednoczmy się i otwórzmy serca,  
by chronić świat!

*Magda Gaik kl.5a*

Maj to czas rozmyślań ludzi na świecie o pokoju. Prezentujemy garść wierszy o tej tematyce.

## Co to jest pokój?

Pokój to życie bez wojen na świecie?  
Bez strachu, walk i terroru?  
Czy wy wszyscy ludzie o tym wiecie?  
Czy żyjemy według skóry koloru?  
Czy walczymy i mordujemy?  
Czy wciąż coś knujemy?

Żyjmy spokojnie z miłością!  
Dzielmy się zawsze szczerością!  
Patrzmy na świat z godnością!  
Pomagajmy sobie z radością!  
*Roksana Bumbul kl.5a*

## Pokój na świecie

Pokój na świecie to nie wojny, ataki  
terrorystyczne czy też napady na banki.  
Pokój na świecie jest to:  
słońce odbijające się w kałuży,  
lody, które jesz w kawiarni, miłość,  
przyjaźń, szczęście.  
Pokój na świecie to  
wesoła rodzina i u każdego  
człowieka wesoła mina.

*Mateusz Wawrzycki, 5a*

## Wielkie podziękowania

Dziś mamy na świecie pokój,  
Miłość i oczywiście spokój.  
Mamy własne prawa i nie rządzi  
Nami nawet przeciwników rada!  
Kiedyś było inaczej, wojny,  
Strzelanina, a do tego nikt nie był wolny.  
Lecz dzięki naszym Polakom uległo to zmianie.  
Chętnie podziękuję tym, co niedawno zmarli.  
I tym, że za nasz pokój umarli.  
**I ty podziękuj, kolego, któryś mnie pewnie  
Nie słuchał (tylko w uchu czegoś szukał).  
Podziękuj za możliwość nauki w szkole,  
Bo gdyby nie oni, uczyłbyś się w stodole!**

*Magdalena Krokosz kl.5a*

# TURNIEJ KLAS SZÓSTYCH

Tradycyjnie dnia 1.06.2006 roku odbył się w naszej szkole Turniej Klas Szóstych. Brały w nim udział klasy VI wraz z wychowawcami. Uczniowie i wychowawcy jak zwykle byli przebrani.

Turniej składał się z trzech rund, po trzy konkurencje w każdej, tj. nauce, sporcie, kulturze.

- Nauka  
1-3- „Kółko fortuny”- odgadnij znaczenie słowa
- Sport  
1- rzuty woreczkami do celu  
2- kręcenie kółka hula hop na czas  
3- sztafeta wahadłowa z kółkiem ringo
- Kultura  
1- prezentacja klasy w dowolnej formie  
2- taniec grupowy wg własnej inwencji  
3- wykonanie piosenki o tematyce wakacyjnej wg własnego pomysłu.

Klasy	I RUNDA-			II RUNDA-			III RUNDA-			Dokład. pty	Suma	Miejsce
	N	S	K	N	S	K	N	S	K			
6a	5	1,5	4	5	5	5	5	0	5	7	42,5	I
6b	5	1	3	5	5	3	5	2,5	5	5	38,5	II
6c	0	0,5	5	5	5	4	5	5	4	5	38,5	III
6d	5	2	5	5	5	5	5	1,5	4	5	42,5	I

Pomiędzy poszczególnymi rundami p. K. Szczepaniak i ja nauczyliśmy uczestników zabawy dwóch piosenek:

„Gdy się ma 13 lat,  
to się kocha cały świat,  
wszyscy świetnie się bawimy,  
na zwycięstwo tu liczymy.”

„Jedynka da się lubić,  
jedynek da się lubić,  
tutaj wszystko można znaleźć,  
tutaj wszystko można zgubić.”

Zmagania turniejowe oceniała komisja w składzie:

dyr. E. Krauze-Michalska, W. Suchan, M. Stefaniak, C. Sułkowski i A. Superson.

Dwa pierwsze miejsca zajęły klasa 6a i 6d, drugie klasa 6b, a trzecie klasa 6c.

Na koniec turnieju p. dyr. E. Krauze-Michalska wręczyła dyplomy oraz słodczyce w postaci lodów. Cel imprezy zawsze zostaje osiągnięty, a mianowicie: Zabawa uczy, bawi i wychowuje.

Fotorelacja z  
turnieju -str. 3



Barbara Mantyk

Ale czadowo.  
Czuję, że pod  
dekłem mi się  
gotuje...

# Wawrzeniowie po raz ostatni odpalili

## Powiedz...

Kto każdego dnia ma uśmiech dla Ciebie,  
Kto ciągle się stara, byś miał tak jak w niebie,  
Kto jest przy Tobie, gdy wszyscy zawiodą,  
Kto pomoże, gdy inni nie chcą lub nie mogą,  
Kto dba o to, byś nie chodził głodny, źle ubrany  
I byś nie był nigdy smutny ani zatroskany,  
Komu możesz powierzyć tajemnice swoje,  
Z kim możesz bez obawy ruszyć na świata podboje,  
Kto Ci zawsze potknięcia i błędy wybacza,  
A gdy jesteś chory, opieką otacza,  
Kto ma dla Ciebie serce wciąż pełne miłości  
I stara się zrozumieć, gdy o coś się złości,  
Kto Cię uczy, jak być dobrym dla świata i ludzi,  
Jak kochać, przebaczać, czym szacunek wzbudzić,  
Kto, gdy zbyt późno wracasz, czeka z niepokojem,  
Kto dla Ciebie jest wciąż największą ostoją,  
Kto oczami pełnymi ciepła na Ciebie spogląda  
I kto, robiąc to wszystko, nic w zamian nie żąda ...?  
Ja znam odpowiedź na wszystkie pytania

- TO OCZYWIŚCIE MOJA UKOCHANA MAMA

Krzysztof Wawrzeń z mamą

Krzysiu z mamą przez trzy lata prawie co miesiąc redagowali tę literacką rubrykę. Napisali wspólnie około 25 wierszy o różnej tematyce, które chętnie wszyscy czytaliśmy. Redakcja dziękuje za współpracę i trzyletni trud twórczy



# Kącik logopedyczny

Ćwiczenia logopedyczne, z którymi zapoznaliście się w poprzednich numerach gazetki, można urozmaicić poprzez czytanie bajeczki „ilustrowanie” jej fragmentów ruchami języka, warg, policzków i prawidłowym oddechem.



Tym razem proponuję Wam bajeczkę logopedyczną pt.  
**„Pestki słonecznika”**

Po dużym, pełnym kolorowych i pachnących kwiatów ogrodzie spacerował chłopiec („wąchamy kwiaty” - wdychamy powietrze nosem, wydychamy ustami). Zajadał pestki słonecznika (poruszamy buzią, jakbyśmy coś jedli). Jedna z pestek upadła na ziemię („pestka upada” - przyklejamy język do podniebienia, następnie odrywamy go z głośnym mlaśnięciem).



Minęło kilka tygodni. I choć ziemia była twarda („pokazujemy, jak twarda jest ziemia” - zwieramy mocno wargi), zaczął się przez nią przebijać malutki, zielony kielek (wysuwamy język z buzi w kierunku nosa). Kielek rósł i rósł (podnosimy się z przysiadu - wdychamy powietrze nosem, podnosimy ręce do góry i stajemy na palcach - wydychamy powietrze ustami), był już smukłą łodyżką z małymi listkami.

W ogrodzie rosło dużo kwiatów („liczymy kwiaty w ogrodzie” - czubkiem języka dotykamy każdego zęba po kolei). Często kłóciły się o to, który z nich jest najpiękniejszy („kwiaty się kłóca” - językiem wykonujemy w buzi koła) i który ludzie będą chcieli zerwać („sekator obcina kwiaty” - na przemian rozciągamy usta w uśmiechu i układamy je w „dzióbek”), by ozdobić swój dom. Róża przechwalała się: „Jestem najdoskonalsza i to mnie ludzie wybiorą, bym mogła zagościć w ich domu i by mnie mogli codziennie podziwiać”. Bez zaś wołał: „Nie, to mnie włożą do wazonu, bym umiłał ludziom majowe wieczory swym zapachem”.

Słonecznik przysłuchiwał się tym sporom i zazdrościł innym kwiatom. Był wysoki i wielki, a pragnął być małym, delikatnym kwiatkiem. Chciał, by to jego okrzyknięto królem ogrodu. Tymczasem wciąż rósł i rósł, był już tak wielki, że mógł z góry podziwiać cały ogród („zaglądamy we wszystkie zakamarki ogrodu” - próbujemy sięgnąć językiem do ostatnich zębów górnych i dolnych). Miał okrągłą głowę (wysuniętym z buzi językiem rysujemy w powietrzu koło), dużo żółtych płatków („pokazujemy, jak dużo jest tych płatków” - kilkakrotnie dotykamy szybko czubkiem języka najpierw górnej i dolnej wargi, następnie lewego i prawego kącika ust) i coraz więcej pestek. Na początku pestki były małe i chude (wykładamy wąski język na brodę), lecz potem napęczniały i wypełniły się (wykładamy szeroki język na brodę).

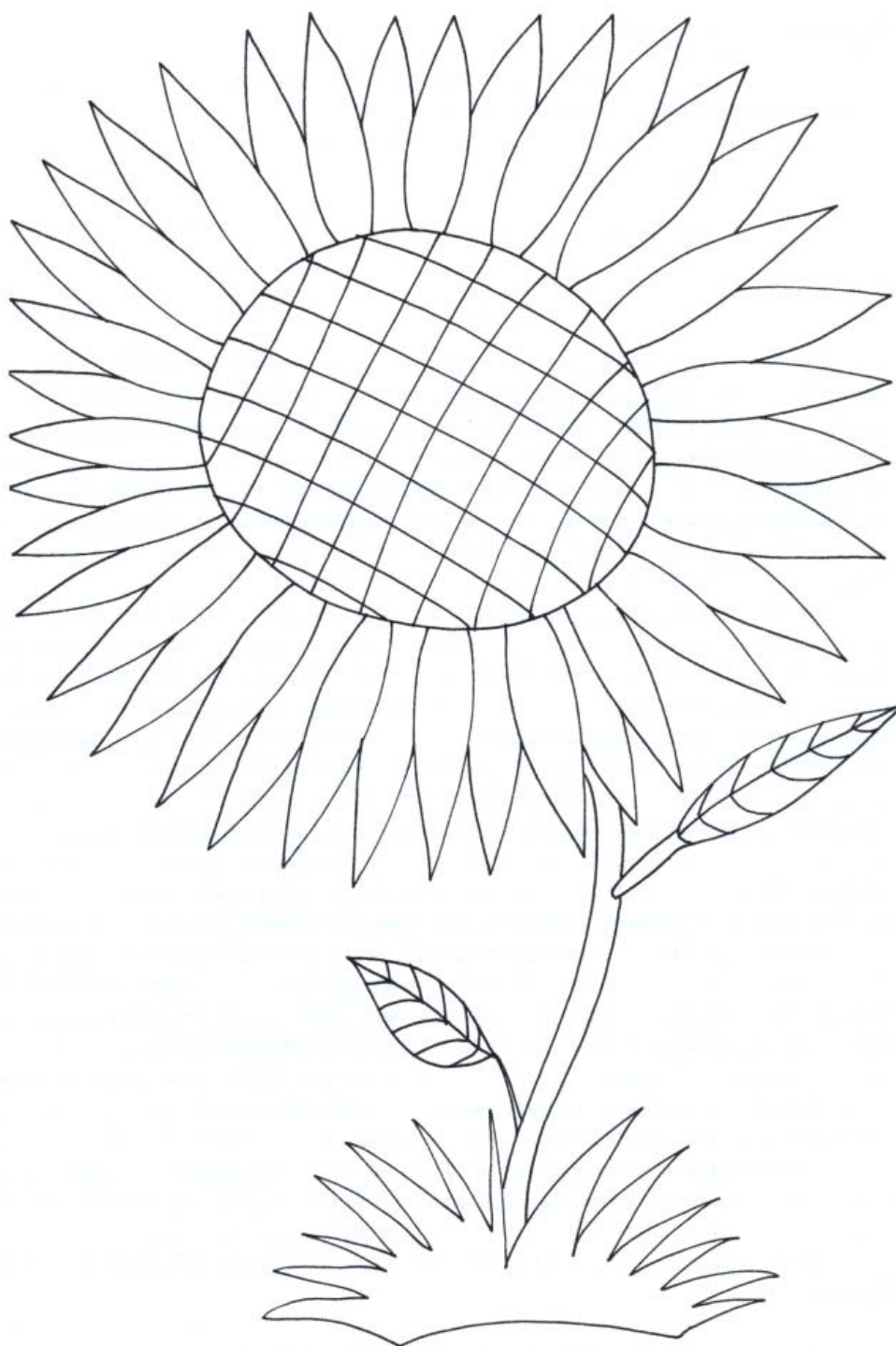


Aż nadszedł dzień, w którym do ogrodu przyszły dzieci („dzieci wchodzą do ogrodu” - ułożony na górnej wardze język wsuwamy do buzi, przesuwając nim po górnej wardze, górnych zębach i dziąsłach). Zobaczyły wielki i urodziwy słonecznik o dorodnych pestkach (zaciskamy wargi i nadymamy policzki). Podbiegły do niego i zerwały go uszcześliwione (uśmiechamy się szeroko). Na inne kwiaty nawet nie spojrzały. A potem spacerowały ulicami miasteczka i zajadały pyszne pestki (oblizujemy wargi ruchem okrężnym).

**Podczas ćwiczeń korzystaj z lusterka. Patrząc w nie, możesz samodzielnie kontrolować, czy właściwie układasz narządy mowy.**



Jeśli prawidłowo wykonałeś wszystkie ćwiczenia, pokoloruj obrazek według własnego pomysłu.



*Jolanta Koch*

Koniec roku, koniec roku,  
Wszyscy będziemy w szoku.  
Nikt się doczekać nie może,  
Kiedy wyjedzie nad morze.

Dzieci się cieszą,  
Gdy wakacje pospieszą (się).

*Klaudia Smolewska 6c*



### **Zakończenie roku szkolnego 2005/2006**

Koniec roku szkolnego... Nareszcie! Już? Tak szybko? Różne bywają reakcje. Fakt pozostaje faktem.

23 czerwca 2006 r. spotkamy się w gościnnych progach naszej podstawówki, aby pożegnać się na czas wakacji. Jak zwykle będą przemówienia, pochwały, nagrody i całe bogactwo dyplomów dla najlepszych.

Dla niektórych uczniów pożegnanie to ma zupełnie inny charakter. Oto skończyli swą edukację w naszej kochanej, czasem krytykowanej, ale na pewno niezapomnianej budzie szóstoklasiści przechodzą do przyszłości, czyli do swoim wymarzonych gimnazjów. Będą oczywiście podziękowania, kwiaty. Pewnie niejedna łza też się dyskretnie zakręci w oku.

Nieco młodsi uczniowie, ci, którzy skończyli piątą klasę, też niezwykle przeżyją tegoroczne zakończenie roku szkolnego. Większość z nich pozostaje w naszym swojskim „światku”, ale wkrótce przed nimi sprawdzian na zakończenie klas szóstych i wybór gimnazjum.

*Klaudia Smolewska 6c*

**Dobra rada nie jest zła, czyli jak powinieneś przeżyć  
gimnazjum, Szóstoklasisto!**

## **JAK PRZEŻYĆ W GIMNAZJUM?**

**Poradnik stworzony na podstawie wypowiedzi absolwentów jednego z gimnazjów**

Człowieku! Pierwszy sukces już odniosłeś – idziesz do gimnazjum, następny to utrzymać się w nim przy minimum wysiłku. A oto sprawdzone sposoby, jak to zrobić:

- nie robić tyłów w nauce,
- najważniejsza to systematyczność,
- nie brać na poważnie odchyleń uczniów i nauczycieli – wszak to też ludzie,
- naucz się kamuflować swoją niewiedzę w przypadku nieprzygotowania,
- unikać zatargów z nauczycielami,
- od początku wykazuj się swoją wiedzą i umiejętnościami,
- aby przeżyć, trzeba się uczyć, jeśli się uczysz, nauczyciele cię lubią i przymykają oczy na drobne przewinienia,

- pierwszoklasiści – trzymajcie się razem,
- nie załamujcie się niepowodzeniami – pierwsza pała z matmy czy fizyki to naprawdę nie tragedia,
- nauczycieli to ty nie próbuj zmieniać, nie tacy próbowali – po prostu się przyzwyczajaj,
- jeśli nie jesteś najlepszy – no cóż, zdarza się,
- pod żadnym pozorem nie porównywać się z innymi,
- stawiać sobie realne wymagania,
- jak najwięcej wynosić z lekcji,
- robić skrótowe notatki z lekcji,
- rozwijać jakieś konkretne hobby,
- bądź sobą,
- angażować się w szkolnych przedsięwzięciach,
- **koniecznie czytać gazetki szkolne,**
- żyć życiem szkoły i klasy,
- nie bój się,
- koniecznie trzeba mieć sposób na nauczycieli,
- nie maluj się i nie farbuj,
- nie denerwuj pani X, pana Y,
- nie zadzieraj z panią XY,
- pamiętaj o tym, że nauczyciel to też człowiek,
- z większością nauczycieli da się pogadać – nie zniechęcaj się – spróbuj,
- nie pisz sobie zwolnień bez wiedzy rodziców – i tak się wyda,
- nie ściągaj,
- **dużo się śmiejcie i pamiętajcie, że to najlepsze lata waszego życia.**

### **Trzymamy kciuki!**

(mf)

#### **Szaleństwo w szkole**

W naszej szkole uczniowie klas 4-6 (szczególnie ci, co mają co poprawiać) zapadli na epidemię poprawiania ocen. Przede wszystkim szóstoklasiści, którzy chcą się dostać do wybranych przez siebie gimnazjów. Objawy tej choroby, czyli podwyższonej oceny są następujące: skręty w brzuchu po tym jak się dowiedziałeś o złej ocenie lub w wyniku poprawiania o jeszcze obniżeniu jej, palenie w czole (bo mózg się już dawno wypalił) na myśl o tym, co powiedzą rodzice, stres przed poprawą oceny. A wszystko to, żeby rodzice byli zadowoleni ze swoich pociech. Padaczka!

D. Paszczeniuk

#### **Szóstoklasiści wspominają swoją Jedynekę**

Moje wspomnienia ze szkoły są miłe, choć zdarzały się momenty przykre. Najbardziej pamiętam wycieczkę w klasie trzeciej. Pojechaliśmy do Liberca. Wybraliśmy się tam do AQUA PARKU, gdzie wszyscy bawili się świetnie, oprócz jednego kolegi. Kiedyś z byle powodu kłóciliśmy się, a teraz się z tego śmiejemy. Fajnie było, gdy na wuefach chodziliśmy na basen. Chętnie wspominam wycieczki oraz wyjścia do kina. W czwartej klasie byłem na konkursie informatycznym, w którym zająłem czwarte miejsce. Uczestniczyłem też w zawodach pływackich, w których zająłem pierwsze miejsce. Szkoła podstawowa to czas dzieciństwa. Nikt niczym się nie przejmuje, dopiero w gimnazjum poznamy prawdziwe życie. Niezbyt miłym wspomnieniem jest złamanie ręki. Ten wypadek długo

będę pamiętał nie tyle z powodu urazu, ile wykluczenia mnie z zawodów sportowych. Wspomnieniem dobrym będą również koledzy, którzy, niestety, rozejdą się do różnych szkół.

*Karol Żelazek*

Szkołę podstawową już kończę, jednak połączy mnie z nią na zawsze wiele wspomnień. Do dziś pamiętam zabawy na szkolnym boisku oraz korytarzu. Dobrze wspominam nauczycieli, którzy nie byli aż tak bardzo wymagający, chociaż wydawało mi się inaczej. Teraz jednak wiem, że chcieli mnie czegoś nauczyć. W szkole chodziłam na wiele zajęć pozalekcyjnych. Często wspominam wycieczki z kółka historycznego. Jednak moje najlepsze wspomnienia dotyczą kółka redakcyjnego. Szkoła podstawowa kojarzy mi się z moją klasą, w której nie zawsze było dobrze. Czasem się kłóciliśmy. Pozostały mi wspomnienia te dobre i te złe. W końcu przez sześć lat widzieliśmy się codziennie. Chciałabym cofnąć czas i zostać w tej szkole. Jednak to niemożliwe. Zostały tylko wspomnienia.

*Kaja Frąckowiak*

Jestem w klasie szóstej. Za chwilę opuszczę wraz z moimi rówieśnikami szkolne mury. Przez sześć lat obserwowałam szkołę i uczestniczyłam w życiu szkolnym. Najbardziej utkwiły mi w pamięci moje pierwsze dni w Jedyńce: stres, onieśmienie, poznanie nowych kolegów i koleżanek. Przez te lata starałam się nie zrazić do siebie nauczycieli, poszerzać swoją wiedzę zdobytą na lekcjach poprzez chodzenie na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, potocznie zwanymi kółkami, systematycznie odrabiać zadania domowe, pomagać innym. Nasza „Jedynka” w porównaniu z innymi szkołami to luksus. Duża sala gimnastyczna, kolorowa świetlica, czysta i higieniczna stołówka, wyremontowane gabinety, nowiutkie komputery oraz przestrzenne korytarze. Nauczyciele są bardzo wyrozumiali, pomocni, inteligentni, a jednocześnie wymagający. Poziom nauczania w szkole jest wysoki. Ale żeby nie zapeszyć na przyszłe lata wymienię chociaż jedną rzecz, która mi osobiście się nie podoba. Otóż są to toalety wymagające remontu (właśnie dnia 7 czerwca rozpoczął się remont –przyp. red.). To właśnie jest moja szkoła, z którą trudno będzie mi się rozstać. Nauczyciele, których będzie mi brakowało, koleżanki, koledzy, za którymi na pewno będę tęskniła.

*Paulina Barylak*

Mój pobyt w szkole był pełen wrażeń. Przez sześć lat codziennie miało miejsce jakieś zwariowane zdarzenie. Jednym zdaniem nie brakowało wrażeń. Są w tej szkole odjazdowi nauczyciele, którzy, bardzo dobrze uczą i poświęcają swoje życie osobiste, by rozwijać w czasie wolnym nasze zainteresowania. Czuję się bezpieczna w szkole, bo mogę prosić o pomoc wychowawcę panią pedagog lub innych nauczycieli. Mamy dwie sale gimnastyczne i duże boisko szkolne. Wycieczki szkolne są zazwyczaj inspirujące, odkrywczyste i bardzo ciekawe. Chodzimy również na basen i do kina oraz na piesze wędrówki z nauczycielami.

*Martyna Motyka*

Pobyt w szkole na pewno będę wspominał bardzo miło. Przeżyłem tutaj najlepsze lata swego dzieciństwa. Chociaż czasami było ciężko, obrywało się od nauczycieli za zachowanie, ale to wszystko teraz jest już wspomnieniem. Były też i miłe chwile, np. pasowanie na ucznia w I klasie. W pamięci pozostaną mi nauczyciele, którzy prowadzili ciekawe i interesujące lekcje. Będę również wspominał swoją klasę. Wspólne zabawy, grę w piłkę, wycieczki klasowe. W ciągu tych sześciu lat dużo się wydarzyło. Nauczyłem się nowych rzeczy, poznałem wiele nowych wiadomości. Wszystko to zostanie w mojej pamięci. Mile wspominam czas spędzony w Szkole Podstawowej nr 1.

*Paweł Wrona*

(Inne wspomnienia znajdziesz na [www.sp1.zary.pl](http://www.sp1.zary.pl))

## **SONDA**

(w sondzie wzięli udział gimnazjaliści)

### **Dla mnie świat byłby uboższy bez ...**

#### **...tańca i muzyki**

Od tysięcy lat ludzie czcili bogów, dziękowali za otrzymane dobra bądź po prostu bawili się, tańcząc wokół ogniska lub grając na prymitywnych instrumentach. Z biegiem lat taniec i muzyka były udoskonalane przez ludzi wyjątkowo utalentowanych i kochających je. Już w starożytnej Grecji ludzie, słuchając pieśni chórów w antycznych amfiteatrach, przeżywali katharsis, czyli oczyszczenie. Aż do czasów współczesnych w muzyce i tańcu rozwinęło się wiele różnych kierunków. Wirtuozowie tacy jak Chopin, Mozart i Beethoven czy Bach tworzyli muzykę klasyczną, natomiast Michael Jackson, Elvis Presley, The Doors bądź Queen stworzyli rocka, a później rock and rolla, który już w latach 70. XX wieku robił furorę i zajmował pierwsze miejsca na listach przebojów.

Osobiście uważam powiedzonko: „Muzyka łagodzi obyczaje” za najbardziej prawdziwe, a jeżeli muzyce towarzyszy taniec, to są one w stanie złagodzić każdego, nawet największego snoba.

Wszelkiego rodzaju imprezy, okolicznościowe spotkania lub po prostu małe prywatki bez muzyki byłyby klapą. Ważną rzeczą jest umiejętność dobierania odpowiedniej muzyki do towarzystwa, w którym się znajdujemy. Dzięki temu, że w obecnej kulturze zaistniało wiele rodzajów muzyki i stylów tańca, każdy może znaleźć coś dla siebie, a jeżeli jeszcze tego nie zrobił, to kiedyś zrobi na pewno.

*Karol*

#### **... przyjaciela.**

Przyjaciół jest to taka osoba, która pomaga nam zawsze (nie tylko w tzw. sytuacjach kryzysowych). Prawdziwy przyjaciel zawsze umie nas wysłuchać, doradzi, pocieszy. Nie będę jednak czarować, że to wszystko jest takie piękne i różowe, jak się wydaje. bo sama przyczyniłam się do rozpadu kilkuletniej przyjaźni. Jednak teraz mam prawdziwą przyjaciółkę, która zawsze umie mnie pocieszyć. Cieszę się, że mam taką osobę i że różnimy się, np. mamy całkiem inne zainteresowania. Ja lubię biologię, geografę, zaś ona historię, fizykę, matematykę. Bardzo lubię, gdy ona przychodzi do mnie i tak sobie plotkujemy. Nie wiem, co bym bez niej zrobiła, no a ona beze mnie. Życzę każdemu takiego przyjaciela.

*Klaudia*

#### **... kobiet.**

Bez kobiet nie byłoby życia. Wtedy również nie byłoby miłości. To by było po prostu straszne. Ani jednej kobiety na świecie, to byłby już koniec świata.

*Lukasz*

#### **...miłości.**

Czym byłby świat bez miłości? Jacy byliby ludzie nie potrafiący kochać? Wszyscy bylibyśmy smutni i zatwardziali. Dla mnie miłość jest najważniejszym uczuciem, którym powinni się kierować wszyscy. W obecnych czasach można zauważyć, że podstawowe wartości troszkę odchodzą „na bok”. Teraz ważniejsze są pieniądze i rzeczy materialne, a miłość jest czymś, co „odkłada się na później”. Takie rozumowanie może doprowadzić do tego, że nigdy nie dozna się miłości. Być może miłość nie jest podstawowym uczuciem, którym kierują się ludzie, ale ona istnieje. Dzięki temu świat na pewno nie jest ubogi.

*Monika*

#### **... motorów.**

Świat bez motorów byłby dla mnie innym światem. Kocham motory, lubię na nich jeździć, czyścić i majsterkować przy nich. a w szczególności uwielbiam ścigacze. Są to bardzo szybkie i niebezpieczne motory, ale to mi się w nich najbardziej podoba. Moim marzeniem jest zakup właśnie takiego motoru. Prawdopodobnie to marzenie się spełni już niedługo. Chciałbym też pojechać takim ścigaczem na zlot poświęcony tylko i wyłącznie tego typu maszynom. Oczywiście na takim spotkaniu poznałbym wielu ciekawych ludzi, być może nawet nawiązałbym nowe znajomości. Rodzice starają się wybić mi te marzenia z głowy, ale ja jestem nieugięty.

*Wojciech*

#### **... ptaków.**

Każdy z nas na pewno lubi wsłuchiwać się w śpiew ptaków, podziwiać ich piękne barwy i kształty. Dodają one całej przyrodzie blasku i piękna. Cały nasz świat, w którym się poruszamy, jest pełen radości i miłości dzięki nim. Nasze życie byłoby szare i smutne bez ptaków. Codziennie rano budzą nas swoim pięknym śpiewem. My, jako ludzie kochający zwierzęta. powinniśmy dokarmiać je zimą i nie przechodzić obok nich obojętnie. gdy potrzebują naszej pomocy. Każdy ptak, podobnie jak ludzie, ma swoją rodzinę, o którą bardzo się troszczy i dba. Nigdy nie zapomina o niej. Podobnie jak dzieci kiedyś opuszczają dom rodzinny, tak i ptaszki wylecą ze swoich gniazd. Podziwiam to, że one tak szybko się usamodzielniają.

*Katarzyna*

#### **... dzieci.**

Świat bez dzieci byłby uboższy, ponieważ to one nadają życiu sens. Chociażby swym zachowaniem czy zabawą. Najczęściej wzorują się na swoich rodzicach lub starszym rodzeństwie. Bywają też sytuacje, kiedy popadają w kłopoty - wtedy to w starszych mogą znaleźć oparcie. Cóż to byłby za świat bez dzieci i ich problemów. Dzięki nim codziennie spotyka nas coś nowego.

*Ewelina*

## Dzień Matki

Mama to moja  
przyjaciółka kochana,  
zatroskana.  
Utula mnie, kiedy płacę,  
cieszy się, gdy skacę.  
Pyszne obiady gotuje,  
do szkoły mnie szykuje.  
Dlatego w ten dzień  
majowy, radosny,  
podaruję jej  
najpiękniejsze róże i pierwiosniki.

*Mateusz Kopeć 1 a*

## Przepis na mamę

Trochę wyobraźni,  
odrobinę czarów,  
dużo miłości,  
szczyptę złości  
dużą łyżkę śmiechu,  
pół litra swobody.  
I mama już gotowa!  
Dziś mojej mamie  
życzenia złożę  
i w wiązankę kwiatów  
serduszko włożę.

*Hubert Mościcki 1a*

\* \* \*

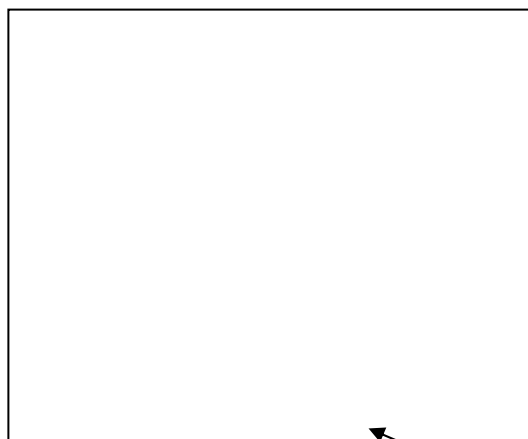
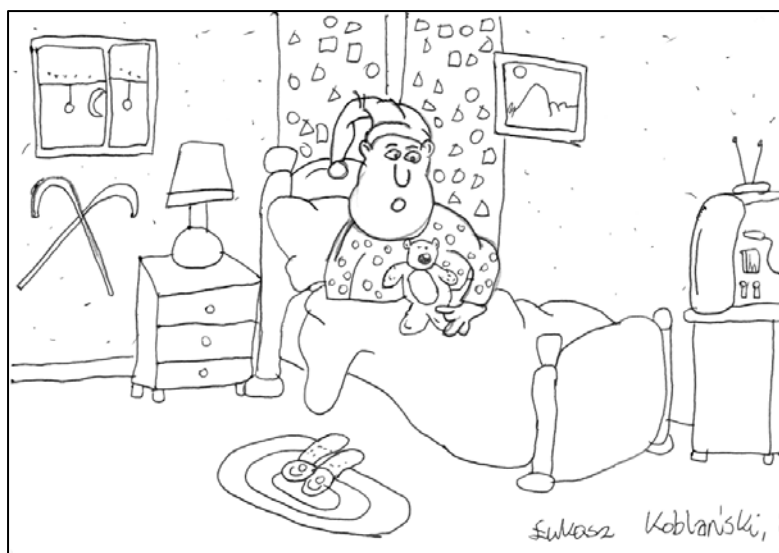
Moja mama jest super, bo pomaga mi w lekcjach.  
Odpowiada na moje trudne pytania, wymyśla ciekawe  
zabawy, znajdzie dla mnie zawsze czas, kiedy mam problem.

*Paweł Cudyk 1a*

## Michał i narty (opowiadanie zimowe)

Zaplanowałam trzydniowy wyjazd w góry w czasie ferii zimowych. Chciałam się nauczyć jeździć na nartach. Jak dowiedział się o tym Michał, zaczął mnie prosić, abym go zabrała ze sobą. Przechwalał się, że wspaniale umie jeździć na nartach. Chodził za mną krok w krok i obiecywał, że nauczy mnie paru sztuczek. Wreszcie się zgodziłam i to był mój błąd. Gdybym wiedziała, że Michał jest takim fajtłapą, nie zabrałabym go. Gdy dojechalśmy na miejsce, oznajmił mi, że tak naprawdę był na nartach kilka razy i nie bardzo umie jeździć. Wypożyczyliśmy jednak sprzęt i wjechaliśmy Orczykiem na górę. I już po kilku minutach okazało się, że Michał ledwie umie utrzymać się na nartach! Nie wiem nawet, kiedy znalazł się w zaspie. Sturlał się kilka metrów w dół jak duża kula śniegu i zatrzymał się w pobliżu ogniska. Zdecydowałam więc, że jazdy na nartach będzie nas uczył instruktor. Na drugi dzień Michał już tak śmigał między drzewami, że zatrzymał się na jednym z nich. Zwicnął nogę, złamał rękę, a jego kurtka była w strzępach. Trzeci dzień spędził w pokoju przed telewizorem, a po południu wybrał się na spacer po Karpaczu. Niestety, idąc do sklepu, pośliznął się na prześlicznej skórce od banana i złamał drugą rękę. Nigdy więcej nie zabiorę go na narty!

*Kinga Polańska, 5a*



## List wiosenny

Szklarska Poręba, 15 maja 2006 r.

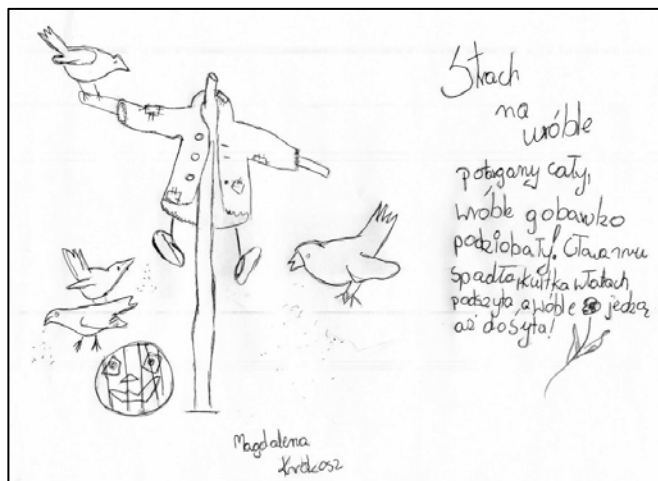
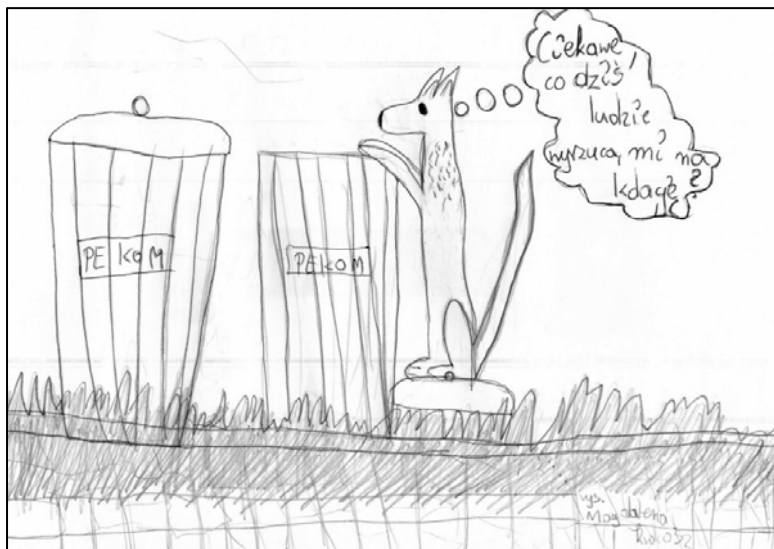
Drodzy Rodzice!

Piszę ten list, żeby zapewnić Was, że u nas w Szklarskiej Porębie wszystko dobrze. Jesteśmy pod znakomitą opieką i nigdy się nie nudzimy. Co wieczór są organizowane imprezy i codziennie gdzieś wychodzimy. Dzisiaj mamy w planie wypad na wodospad, zakup pamiątek i wędrowki po górach. Jestem ciekawa, co będziemy robić jutro. Na pewno też dzień spędzimy interesująco. Podobno ostatniego dnia zatrzymamy się w Karpaczu. Mam nadzieję, że to prawda. A co u Was, nad morzem. Proszę, odpiszcie.

Całusy  
Magdalena Krokosz

PS  
Kupcie mi coś w Kołobrzegu.

## Galeria Madzi (Krokosz)



# Humor

Rozpaczliwie płaczącego syna pyta ojciec:

- Dlaczego płaczesz synku?
- Zgubiłem moje 10 zł - odpowiada syn.
- Nie płacz, dam ci 10 zł.

Dziecko się uspokoiło, a po chwili wpada jeszcze w większą rozpacz.

- Co się stało synku? - pyta ojciec.
- Gdybym nie zgubił tamtych 10 zł, to miałbym teraz 20 zł.

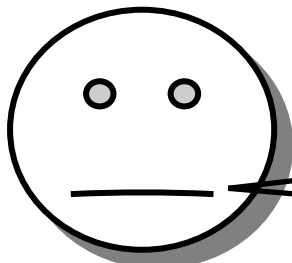
Podczas świąt Jasio woła do mamy:

- Mamo, mamo, choinka się pali!
- Nie mówi się pali, tylko świeci - poucza go mama.
- Mamo, mamo, firanki też się świecą!

Mama pyta Jasia:

- Jasiu, jaki jest twój ulubiony przedmiot w szkole?
- Dzwonek, mamo...

Siedzi dziewczyna w pizzerii. Kelner przychodzi i pyta, na ile kawałków pokroić pizzę - na 6 czy na 12. Na 6, bo 12 nie zjem.

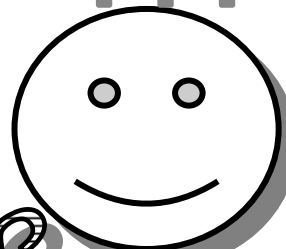


Jasio chwali się мамie:  
- Mamo, mamo dostałem szóstkę!  
- Brawo, Jasiu, a z jakiego przedmiotu?  
- Trójkę z przyrody i trójkę z matematyki!

Na posterunku dzwoni telefon:

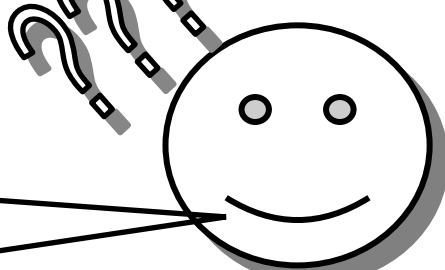
- Na pomoc!
- Co się stało?
- Do domu włamał się kot!
- To nie powód, żeby dzwonić na policję, a poza tym kto mówi?
- Papuga.

W szkole na plastyce pani pyta Jasia:  
- Dlaczego narysowałeś swojemu tacie zielone włosy?  
- Bo nie mam łysej kredki, proszę pani.



Sebastian z 1b

Humor





Mama mówi do Jasia:

-Jasiu umyj ręce, bo z takimi brudnymi rękami nie pójdziesz do szkoły.

Jasiu na to:

- Dobra, mamó, jeśli tak nalegasz, to nie pójde do szkoły.

W przedszkolu pani pyta dzieci:

-Ile to jest 2+2?

-4 -krzyczy Basia.

-Wspaniale! W nagrodę otrzymujesz 4 cukierki -mówi nauczycielka.

Po chwili Basia mówi do koleżanki po cichu:

-Szkoda, że nie powiedziałam 7!

**- Nie lubię dziurek w tym serze - mówi Kasia do mamy.**

**- Nic nie szkodzi - odpowiada mama - zjedz serek wkoło nich, a dziurki zostaw na talerzyku.**

Dwa nietoperze wiszą sobie na gałęzi do góry nogami i patrzą na trzeciego, który stanął:

- Zobacz - mówi jeden do drugiego - on chyba zemdłał!

W ogrodzie zoologicznym zwiedzający pyta dozorcę:

- Kiedy pan będzie karmić małpy?

- A co, jest pan głodny?

Przychodzi żółw do sklepu i mówi:

- Poooooprooooooszę wiaaaaaadroooooo wooooooodyyyyyyy.

Dostał wiadro wody. Za godzinę znowu przychodzi:

- Poooooprooooooszę wiaaaaaadroooooo wooooooodyyyyyyy.

Dostał drugie wiadro wody, a po kolejnej godzinie znowu przychodzi i prosi o wiadro wody.

- A po co ci, żółwiku, te wiadra wody? - pyta sprzedawca.

- Neeeeeeee maaaaaaammmmmmmmmm czaaaasuuuuuuuu naaaaaa  
gaaaadaaaaaaaanieeeee, biibliooooooteeeeeekaaaaaaa ploooneeeeeeee.

Dwóch właścicieli psów kłóci się, czyj pies jest mądrzejszy:

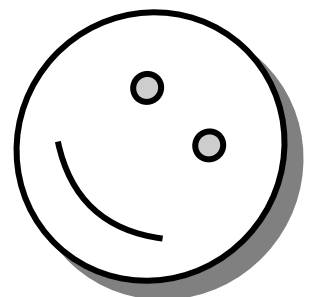
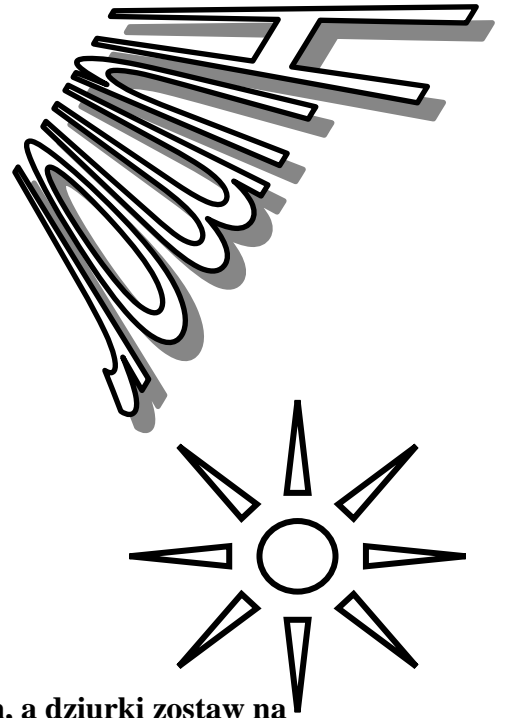
- Mój pies zawsze, jak wraca do domu, dzwoni do drzwi -mówi jeden.

- Mój nie musi - odpowiada drugi. - Ma własny klucz.

- Mamó, dziś na chemii nauczyliśmy się o materiałach wybuchowych!

- Tak, to bardzo ciekawe, a na którą jutro idziecie do szkoły.

- Do jakiej szkoły?



## *\*Pozdrowionka\* \*szóstaków\**

*Pozdrowienia dla mojej przyjaciółki. Przyjaciółka z 6a.*

*Zdrofki dla Edzia z 6c! Wiesz, jesteś cool, innymi słowy fajny!!!*

*Fajniutko było na imprezie, nie Smółka! Zdrofki dla ciebie. Baryłka.*

*Wszystkiego co najlepsze z okazji urodzin dla B@ryłki życzą koleżanki z klasy.*

*Pozdrowienia dla Magdy z 6b od... domyśl się!!!*

*Pozdrowionka dla Karoliny od jej najlepszej przyjaciółki Marty M. z 6a.*

*Pozdrowienia dla Damiana Drozdka od DJ. Rika. PS Szał na Amandę jest na Zig-Zapie o 7:10 i 20:30.*

*Pozdro dla klasy 6a i p .Kasi Szczepaniak-Szalonej Parlez- Adrian Cecot.*

*Pozdrowionka dla klasy 6b i p. Joli Zapotocznej- Mateusz Jankowski.*

*Zdrofki\* :-) dla klasy 6c i p. Jarka Stojanowskiego- Ewelina Rink.*

*Pozdrowienia dla klasy 6d i p. Iwonki Szczuki- Sylwia Suchan.*

*Pozdrowionki dla piłkarzy (N.W., K.W., G.M., B.P.- 6a), (M.J., K.Ż., W.S., T.S.- 6c), (A.B., J.W., B.B.- 6d)- od obserwatorek. Jesteście chłopcy boscy, jak nie gracie i stoicie jak najdalej od piłki.*

*Serdeczne dzięki dla p. Joanny Naumik od klasy 6c. Dzięki pani przyroda jest fajniejsza i ciekawsza.. A oto prezencik od nas \*:-)\*. B@ryłka.*

*Pozdro dla PRK5 (dawniej PR4), najbardziej cool babek!!!*

*Pozdrowienia dla: p. T. Kordylewskiego, p.Cz. Sułkowskiego, p .J.*

*Stojanowskiego, p .J. Naumik, p.K. Szczepaniak, p.E. Pochwatki, p.B.*

*Mantyk, p.J. Zapotocznej, p.M. Baldygi, A.Kielbowicz. Dziękujemy za poświęcenie, jakie włożyliście w naszą edukację. 6c :-)))*

*Pozdro dla p.Iwonki, jest pani super polonistką.-6d<sup>^^^</sup>\**

*Pozdrowienia dla wszystkich dziewczyn z 6a od A.Cecota, P. Duszeńki M. Owada, G. Maciejewskiego. Wiecie, jesteście fajniutkie.*

*Tanecznym krokiem do redakcji przywędrowałyśmy i pani Basi Mantyk pozdrowienia zadedykowałyśmy-Dziewczyny z 6c i 6d.*

*My, dziewczynki z 6d, pozdrawiamy panią Izę Żemojtel. 6c się dołącza.*

*Żegnamy się z Wami -kochanymi nauczycielami, dziękujemy za wszystko, do zobaczenia, liczymy na dobre zachowania i zero zanudzania, dla Was się zmieniliśmy i usamodzielniliśmy. Szóstoklasiści!!!*

*Pozdrowionka dla wszystkich klas-zaczynając od 1, kończąc na 5d. Miło było,ale się skończyło!@!@\$- Szóstaki.*

*Pozdrowienia dla p.M. Stefaniak. Była pani dla nas dobra,choć wymagająca. Samorząd Uczniowski!*

*Pozdrowienia dla pani pedagog oraz psycholog. Panie są cool!!! 6c.*

*Zdrofki dla pań woźnych od bałaganiarzy z 6a.*

*Pozdro dla Ani Borzym od Kingi Jankowskiej. PS Jakoś to będzie bez E.T.*

*Przepraszamy panią Małgorzatę Stefaniak za nasze złe zachowanie-klasa 6c. @-)*

*Dziękujemy panu Jarkowi S. za te trzy lata spędzone z nami,nieznośnymi szóstoklasistami z 6c. Jak dobrze, że pan taki silny!*

*Zdrofki dla wszystkich.Thank You!!! \*:-)).*

*Pozdro dla NIKOGO.*

*Pozdro dla ziomali szkolnych, nauczycieli: pana Kordylewskiego,pani Szczepaniak i dla wszystkich geniuszy w szkole. ☺*

*Pozdrowienia dla p. dyrektor Ewy Krauze-Michalskiej, dzięki za troskę o nas- szóstoklasiści.*

*Pozdrowinki, wszystkiego dobrego- paniom katechetkom słodkich snów ananasy z szóstej klasy.*

*Pozdrawiam Ziutę z gazowni!!!*

*Niech żyje sekretariat. Pozdro dla pani Eli i Wioletty.*

*Pozdrowaśki dla Mietka z Sieniawy.*

*Gorące pozdrowienia dla pani Baranowej i Stasia Widelca.*

*Pozdrowienia dla Liny od ślepej Pauliny.*

*Pozdrowienia dla całej 6c.*

*Pozdrawiam Tegoś. Ktoś.*

*Polska do finału Mistrzostw Świata. Macie wygrać i wyjść z grupy, wbiję się na mecz.Futbolista Krzywa Noga i jego Zgrywy.*

*Pozdro dla pierwszych klonów naszej szkoły (P. i P. Wójcików)-6c.*

*Pozdro dla Bąka od rodziny owadów.*

# Zieleniak

## Sprawozdanie z biwaku ekologicznego w Świbnej

Biwak odbył się w dniach 21-23 kwietnia. Uczestniczyło w nim 21 osób z naszej szkoły, a opiekowały się nimi p. I. Żemojtel i p. W. Suchan. Impreza miała charakter naprawdę ekologiczny, ponieważ do Świbnej trzeba było dojść pieszo. Już w Żarach dołączyła do nas grupa z Lubanic. Szliśmy zielonym szlakiem i pani od przyrody pokazywała nam rośliny chronione. Wędrówka była sprawdzianem naszej kondycji i wytrzymałości. Marsz trwał 4 godziny, ale doszli wszyscy. Po dotarciu na miejsce i rozpakowaniu się zjedliśmy kolację. Potem braliśmy udział w „świecowisku”, czyli zabawach harcerskich przy zapalonych świecach, które symbolizowały ognisko. W sobotę rano spacerowaliśmy po okolicy, obserwując ptaki i wypełniając karty pracy, które dostaliśmy od p. I. Żemojteł. Po południu podzieliliśmy się na dwie grupy i bawiliśmy się w podchody. Było wesoło. Ja zostałam przydzielona do grupy uciekających. Wieczorem, ku radości wszystkich uczestników, odbyła się dyskoteka. Nazajutrz, po śniadaniu, spakowaliśmy się i odjechaliśmy do domu autobusem. Podczas całego pobytu towarzyszyli nam lubiani przez wszystkich harcerze (zabawny druh Krystian i druhna Magda). Można powiedzieć, że pogoda nam sprzyjała, bo mało padało. Każdy uczestnik musiał złożyć ślubowanie mieszkańca „Leśnego Dworu” w Świbnej i otrzymał z tej okazji pamiątkowy dyplom. Jest na nim umieszczona nazwa ptaka, którą trzeba było wybrać dla siebie podczas ślubowania.

Myślę, że biwak był dobrą zabawą, a jednocześnie nauką przyrody i ekologii. Dla osób, które nigdy nie uczestniczyły w obozie harcerskim, stanowił namiastkę takiej formy spędzania czasu wolnego i sposób na poznanie kilku zwyczajów harcerzy.

*Sylwia Suchan, kl. VI d*

### Ziemia

Nasza planeta Ziemia  
Jedyna, na której jest życie  
Daje nam wodę i tlen  
Rośliny i zwierzęta.

Daje podziwiać piękne widoki  
-wysokie góry, zielone lasy,  
ogromne morza i wielkie miasta,  
uprawne pola i wstęgi rzek.

Chrońmy ją więc każdego dnia.  
Nie zaśmiecajmy parków i lasów,  
Nie zatruwajmy atmosfery,  
Nie produkujmy tylu odpadów.

Pozwólmy zwierzętom mieć swoje domy,  
Rybam - czystą wodę,  
Ptakom - świeże powietrze,  
Roślinom - żyzną glebę,  
Miałom - mniej samochodów,  
A nam samym radość życia!

-19-

*J. Tyński*

### Na łące

Biegaj, hasaj, rób fikołki,  
Lecz uważaj! - tu są fiołki!

### W parku

Nie deptaj trawników, nie niszcz ławki,  
Bo nie usłyszysz śpiewu kawki.

### W lesie

Kiedy idziesz na wycieczkę,  
To pamiętaj o tym,  
Że las jest domem dzikich zwierząt.  
Nie wydzieraj się!

### Ziemia

Zieleń Ziemi to nasz świat,  
Ale bez niej - szach i mat!

Nasza Ziemia piękną jest,  
mówiąc prościej - is the best!

*J. Tyński*

Strona ekologiczna



W końcu dotarliśmy do Świbnej. Od razu ustawiliśmy się do zdjęcia na prośbę gospodarza Leśnego Dworu p. Mirosława Zengiela (trzymając psa). Jak widać po czterogodzinnej wędrówce wcale nie czujemy się zmęczeni. W planie mamy jeszcze...

---

## XXIV Konkurs Przyrodniczy w Świebodzinie

XXIV Konkurs Przyrodniczy ponownie odbył się w Świebodzinie. Naszą szkołę reprezentowała drużyna w składzie: Sebastian Bieńko (5b), Anna Borzym (6d), Adrianna Guldzińska (6d), Paulina Hamerla (6d), Arkadiusz Lichocki (5b).

Wszyscy uczestnicy musieli bardzo wcześnie wstać, aby zdążyć na umówione spotkanie z p. Izą Żemojtel oraz na autobus pośpieszny.

Podczas jazdy prawie każdy, zamiast wypoczywać i przygotowywać się duchowo do bardzo trudnego konkursu, powtarzał najważniejsze wiadomości. Szkoda, że kierowca nie chciał puścić nagrań z głosami ptaków! Kto to wie, może zajęlibyśmy trochę wyższe miejsce?

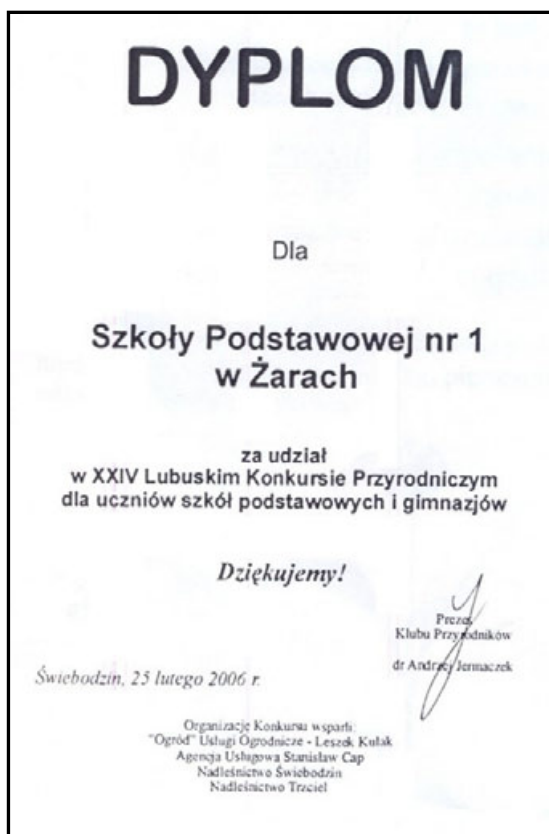
Wreszcie dojechaliśmy do Świebodzina i jak „persingi” pobiegliśmy z dworca PKS do kina (teatru), gdzie za chwilę miał się rozpocząć bardzo trudny test!

Po napisaniu go i omówieniu wspólnie z panią wszystkich pytań konkursowych poszliśmy zwiedzać miasto i obejrzeć ciekawą wystawę w Muzeum Regionalnym.

Potem dobry obiad, chwila relaksu, drobne zakupy pamiątek i ... czas na wyniki. Odetchnęliśmy z ulgą - VI miejsce grupowo na ponad 20 szkół i IV miejsce indywidualnie dla Arka Lichockiego. To naprawdę wielki sukces „Jedynki”.

W szczególności Arek walczył bardzo dzielnie, gdyż musiał występować na forum przed ponad dwusetną publicznością i odpowiadać na bardzo wyczerpujące pytania.

Podobnie jak rano szybko pobiegliśmy do autobusu. Ale tym razem nie zdążyliśmy na zaplanowany kurs i musieliśmy czekać na następny ... z przesiadką w Zielonej Górze! Ale nas ta droga wykończyła! Zadowoleni, znużeni i pełni wrażeń wróciliśmy do domów, gdzie czekały na nas nasze mamy z gratulacjami i przysmakami.



Cóż, konkurs już minął, a następny będzie w przyszłym roku. Szkoda, że nie pojedę. Na pamiątkę zostaną tylko wspomnienia, drobne gadżety: testy i dyplomy, które pani dyrektor wręczyła nam na uroczystym apelu szkolnym.

Arek otrzymał piękną nagrodę.

Ponadto 22 kwietnia 2006 r. będzie reprezentował nasze województwo na Ponadregionalnym Konkursie Przyrodniczym. Życzymy mu wszyscy powodzenia.

Poniżej zamieszczam dyplom uzyskany przez naszą szkołę. Zaś test jest dostępny u pani Izy Żemojtel.

**Wszystkich Przyrodników pozdrawia  
Paulina Hamerla z klasy 6**

---

## **Przyroda wokół nas – Ptaki**

Dnia 26 kwietnia 2006r. odbyła się kolejna sesja przyrodnicza. Tematem wiodącym naszego spotkania były ptaki, ich biologia i ochrona gatunkowa.

Sesję prowadziłam ja i moja koleżanka z klasy Sylwia Suchan. Było bardzo duszno i upalnie, ale w świetlicy panował spokój i duże zainteresowanie problematyką sesji.

### **Już na samym początku powitaliśmy naszych gości:**

Irenę Marciniak –przewodniczącą Rady Powiatu, Elżbietę Łobacz-Bącał –naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej i jej zastępcę Urszulę Rzeźnik, Lucynę Grzybowicz – prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego w Żarach, Annę Jońską-Choinkę –konsultanta ODN w Zielonej Górze, Dorotę Boniec –leśnika z „Zielonego Lasu”, Damiana Sandaka – pracownika Nadleśnictwa Lipinki, Ewę Kowalewską-Śmiałek –dyrektora SP 2 w Lubsku, przewodniczącego Rady Rodziców Roberta Koblańskiego i jego zastępcę Beatę Jastrząb oraz dzieci i nauczycieli ze szkół powiatu żarskiego.

Opowiedziałyśmy dokładnie o celu naszego spotkania, a zespół wokalny z naszej szkoły rozweselił nas wszystkich i zmobilizował do aktywnego słuchania referatów, prezentacji uczestników sesji.

Nasza pani dyrektor Ewa Krauze-Michalska wyjaśniła dlaczego tematem wiodącym naszej sesji są ptaki? Następnie Arek Lichocki z 5b przepięknie opowiedział o celach i działaniach OTOP-u (Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków), a Paulina Stefaniak i Karolina Kwiecień z 4d przedstawiły nam wyniki z II Zimowego Liczenia Ptaków w Parkach i Ogrodach. Po relacjach z ptasich obserwacji Janek Warzocha z 6d zademonstrował nam prezentację multimedialną o ptakach. Goście byli zachwyceni kolegi pomysłowością i talentem. Ja również z wielkim zainteresowaniem oglądałam jego projekt.

Naszymi specjalnymi gośćmi byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubsku i ich opiekun - nauczyciel przyrody Ewa Żemojtel-Soszka. „Klub Przyrodnika” z tej szkoły już od dwóch lat należy do OTOP-u. Na naszej sesji przyrodniczej przedstawił swoje dotychczasowe działania, które rozpoczął od obserwacji życia bociana białego w powiecie żarskim, liczenia jaskółek na osiedlu w Lubsku, podglądania ptasich zwyczajów w Parku Narodowym „Ujście Warty”. Pani Ewa opowiedziała również o tym, jak pracują jej uczniowie

z pakietem pt. „Przyroda wokół nas – ptaki”. Muszę przyznać, że były to bardzo ciekawe wykłady.

Aby rozprężyć i urozmaicić program uczennice z Gimnazjum nr 2 w Żarach zaśpiewały nam kilka utworów o przyrodzie. Szkoda, że ja też nie mogłam śpiewać, bo robię to świetnie.

Wśród zaproszonych gości była również Katolicka Szkoła Podstawowa. Pani Urszula Klimowicz, nauczycielka tejże szkoły, przedstawiła nam prezentację multimedialną nt. międzynarodowego projektu przyrodniczego SOCRATES prowadzonego przez tę placówkę.

Największym zainteresowaniem cieszył się następny punkt programu – rozpoznawanie głosów ptaków. Prowadzony był przez Aleksandrę Żołudź i Magdę Rolę. To było bardzo trudne zadanie. Głosy 3 ptaków: skowronka, żurawia i bąka odgadłam ja, p. Dorota Boniec i druh Krystian.

Pan Tadeusz Kordylewski w wielkim skrócie i ciekawie przedstawił swoją współpracę z nauczycielami przyrody w dziedzinie ekologii oraz przybliżył nam prowadzone przez jego zespół czasopismo pt. „W szkolnym rytmie”, w szczególności dział „Zieleniak” – dodatek przyrodniczy tej gazety.

Wreszcie przyszedł czas na nagrody i wyróżnienia za konkursy plastyczne, bieg na orientację po „Zielonym Lesie”, zwiad ekologiczny i inne konkursy z „Tygodnia Ekologicznego”. Upominki wręczyła nam pani Ewa Krauze-Michalska i hm. Mirosław Zengiel – dyrektor Gimnazjum nr2 w Żarach.

Sponsorem nagród był Burmistrz Miasta Żary Roman Pogorzelec.

Nie zabrakło również interesujących przemówień o ekologii i szkole. M.in. głos zabrała przewodnicząca Powiatu Żarskiego Irena Marciniak i naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Elżbieta Łobacz-Bącal.

Na koniec nasi najmłodsi z klasy pierwszej pokazali przedstawienie ekologiczne pt. „Śmieciarz”. I tak zakończyła się VIII Sesja Przyrodnicza.

Jeszcze pamiętam jej przebieg! A najbardziej słodki poczęstunek w gabinecie obok.

W następnym roku będę w gimnazjum. Pomimo to chciałabym w tym projekcie ponownie uczestniczyć. A może znowu poprowadzę tę sesję?

*Paulina Hamerla  
SK LOP „Żuraw”*

---

## Co słyhać w nauczaniu zintegrowanym?

### III edycja konkursu

#### Sprawna klasa

10.04.2006 w sali gimnastycznej wszystkie trzecie klasy zmagaly się o tytuł **Najsprawniejszej Klasy Trzeciej** w roku 2006. W jury zasiadły panie: Honorata Kryszevska, Irena Wiącek, Katarzyna Król, Grażyna Ćwikła, Ewa Witkowska.

Turniej prowadziła Elżbieta Jusińska. Zespoły 10-osobowe brały udział w konkurencjach sportowych i wiedzy. Puchar najspwarniejszej klasy otrzymała klasa III c, która wygrała już trzecią edycję turnieju. Wychowawczynie Grażynie Ćwikle gratulujemy. II miejsce otrzymała klasa III b -gratulacje dla pani Ireny Wiącek. Na trzecim miejscu uplasowały się klasy III a i III d.

Atmosfera była wspaniała. Rywalizacja zdrowa.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za udział i współpracę.

*Elżbieta Jusińska*

# Sport Sport Sport Sport

W dniach 25.03, 22.04, 29.04.2006 roku odbył się Turniej w Mini Piłkę Siatkową dziewcząt w Gimnazjum nr 3. Turniej odbywał się z okazji Dni Żar i wzięły w nim udział cztery szkoły podstawowe: nr1, nr2, nr5, nr8. Nasza szkoła rozegrała trzy spotkania.

Oczywiście potwierdziłyśmy nasz sukces z mistrzostw szkół podstawowych w Żarach. Zajęłyśmy pierwsze miejsce. Dziewczęta otrzymały złote medale, maskotki. Szkoła natomiast dyplom i statuetkę siatkarki. Atmosfera podczas turnieju była wspaniała i nikt nie narzekał, że musiał w sobotę wcześniej wstać. Aktywność ruchowa w czasie wolnym to najlepszy środek na nudę i utrzymanie ciała w dobrej kondycji. Więc bierzcie przykład ze swoich koleżanek.

A oto nasz skład zespołu:

- |                        |                     |
|------------------------|---------------------|
| 1. Aurelia Pomalecka   | 5. Kinga Jankowska  |
| 2. Natalia Szczepaniak | 6. Ada Klaja        |
| 3. Patrycja Filipiuk   | 7. Kasia Świder     |
| 4. Anna Borzym         | 8. Paulina Urbaszek |

---

Dnia 5.05.2006 roku odbyły się w naszej szkole Trzecie Otwarte Mistrzostwa Szkół Podstawowych w Palanta. Zgłosiły się cztery szkoły, a mianowicie:

SP 1, SP 2, SP 5, SP 8.

Zespoły liczyły po 18 zawodników (9 dziewcząt i 9 chłopców). Turniej został rozegrany systemem pucharowym (czyli „nie każdy z każdym”)

W wyniku sportowej rywalizacji:

- 1 miejsce zajęła SP 2
- 2 miejsce zajęła SP 5
- 3 miejsce zajęła SP 1
- 4 miejsce zajęła SP 8

Na apelu podsumowującym mistrzostwa p. dyrektor Ewa Krauze-Michalska wręczyła zespołom dyplomy i puchary. Po części oficjalnej uczestnicy turnieju udali się na słodki poczęstunek. Aktywność ruchowa na świeżym powietrzu to złoty środek na zdrowie. Wszystkim go gorąco polecamy.

*Barbara Mantyk*



fot. C. Sulkowski





# Sukces

## SKKT PTTK „Miłośników Łużyc”

W XXXIV Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystycznym drużyna naszej szkoły w eliminacjach wojewódzkich zdobyła dwa pierwsze miejsca (indywidualnie i drużynowo) i tym samym reprezentowała nasze województwo na szczeblu centralnym. Tym razem SKKT PTTK „Miłośników Łużyc” zajęło trzecie miejsce w konkurencji „Prezentacja Własnego Regionu”. Drużyna otrzymała dyplomy, które zamieszczamy poniżej, oraz puchar. Wspólna praca opiekuna SKKT PTTK, pani Jolanty Zapotocznej, i jej podopiecznych, trud włożony w przygotowania się do konkursu zaowocował sukcesem.

Miłośnik Łużyc

